№ 175. Rok X SOSNOWIEC — poniedziałek 18 sierpnia 1919 roku. Cena numeru 30 fen.

**Ceny ogłoszeń:** Na 1-ej stronie wiersz petitowy mk. 2.00, na III-ej stronie—mk. 1.50, na IV-ej stronie — 0.75 f., nadesłane za wiersz garmontowy — mk. 2.50. Drobne ogłoszenia po 20 fen. za wyraz. Najmniejsze drobne ogłoszenie mk. 1.50.

Redakcja i Administracja mieszczą się pod № 4-ym przy ulicy Staresosnowieckiej w Sosnowcu.

Adres dla listów i depesz: „Iskra“, Sosnowiec.

# ISKRA

**Dziennik polityczny, społeczny i literacki**

**Prenumerata wynosi:** Z odnoszeniem rocznie mk. 42.00 — półrocznie mk. 21.00 — kwartalnie mk. 10.50 — miesięcznie mk. 3.50, z przesyłką pocztową 3 mk. 50 fen. miesięcznie. Cena numeru pojedynczego 30 fen.

Redakcja otwarta od 8 rano do 7 wiecz. — Rękopisów nadesłanych Redakcja nie zwraca.

**Oddziały własne:** W Będzinie ul. Małachowskiego 9, w Dąbrowie ul. Sienkiewicza 1.



## Ogólny strajk na Górnym Śląsku.

### Tramwaje stoją. — Pisma nie wyszły!

Katowice, 16 sierpnia.

(Od specjaln. korespondenta).

Onegdaj przyłączyli się do strajku robotnicy większej elektrowni górnośląskiej w Zaborzu, co zaostrzyło nadzwyczajnie sytuację ogólną.

Najpierw stanęły kolejki elektryczne i tramwaje w okręgach zabrskim i gliwickim, gdyż nie było ani energji, ani światła.

Wieczorem miasta i ulice tonęły w ciemnościach, o ile nie zdołano zastąpić elektryczności, jakim innym oświetleniem.

W d. 15 b. m. odbyły się obrady sekretarzy związków zawodowych z przemysłowcami którzy na skutek konferencji z rządem i władzą wojskową, reprezentowaną przez gen. Hoefera, nie zgodzili się na żadne ustępstwa.

Wczoraj więc stanęły tramwaje w pow. katowickim.

Pisma nie wyszły skutkiem braku energji, poruszającej, motory.

Według wykazów rządowych strajkuje 95 proc. górników; huty i inne fabryki stoją bezczynnie dla braku węgla.

## W Mysłowicach strzelano do tłumu.

### Są zabici i ranni

### Karabiny maszynowe na ulicach Katowic.

Katowice 16 sierpnia.

(Koresp. spec. „Iskry„.)

Dziś w południe w Mysłowicach podczas wypłaty na kopalni patrol z 5-ciu żołnierzy „grenzschutzu“ strzelał do robotników.

Liczba rannych i zabitych wynosi 14 osób.

Wielkie elektrownie w Zaborzu i w Chorzowie w dalszym ciągu nieczynne.

Pisma nie wyszły.

W Katowicach na ulicach ustawiono karabiny maszynowe.

# Telegramy.

### Komunikaty polskie.

Warszawa, 16 sierpnia.

(P. A. T.)

Komunikat sztabu generalnego z d. 15 b. m.

Na froncie litewsko-białoruskim akcja wojsk naszych postępuje planowo.

Na froncie wołyńsko-galicyjskim sytuacja bez zmiany.

Warszawa, 18 sierpnia.

(P. A. T.)

Komunikat z d. 16 b. m.

**Front litewsko-białoruski.**

Nieprzyjaciel, który, pobity w ostatnich walkach wycofał się na wschód, koncentruje swe siły na linji Borysów—Bobrujsk.

Na odcinku rzeki Łuczajki ożywiona działalność wywiadowcza patroli nieprzyjacielskich. Akcja nasza rozwija się planowo i pomyślnie. Kawalerja ściga cofającego się nieprzyjaciela. Urzecze zostało przez nasze oddziały zajęte.

**Front wołyński.**

Sforsowaliśmy po nocnej walce most kolejowy na prawym brzegu Słuczy.

Na wschód od Sarn obsadziliśmy przyczółek mostowy.

Po zajęciu Ostryga wzięliśmy 4 działa, 16 kulomiotów i 2 tys. karabinów.

**Front galicyjski.**

Bez zmiany.

# Ameryka nie chce pomagać czechom!

## Poznano się na czechach.

Wiedeń, 15 sierpnia,

(Tel. wł. „Iskry")

Z Ołomuńca telegrafują do „N. Fr. Presse":

Siedzibą misji amerykańskiej, która miała nieść pomoc dzieciom czeskim, był Ołomuniec. Misja ta nagle przerwała swoją czynność i wraca do Ameryki.

Przewodniczący misji, kapitan Sebastjan, przy wyjeździe nie ukrywał zupełnie złego wrażenia, jakie sprawili nań czesi. Zarówno kap. Sebastjan, jak i inni członkowie misji są rozgoryczeni i zawiedzeni.

Kap. Sebastjan oświadczył, że czesi źle oceniają swoją wolność. Podczas gdy niemcy na łeb, na szyję biorą się do pracy, czesi są leniwi i uchylają się od roboty; każdy czech chciałby się mieć dobrze bez pracy i bez trudu!

# Zbrodnie węgierskich bolszewików.

## Obcinanie palców, nosów i uszów.

Budapeszt, 16 sierpnia.

Jeden z dzienników budapeszteńskich przytacza następujące fakty, świadczące o wprost niepodobnym do wiary zdziczeniu byłych władców Węgier:

Komisarz bolszewicki uwięziony przez obecny rząd zeznał z całym cynizmem, że wszystkim podejrzanym o nieprzyjanie rządom bolszewików kazał obcinać palce, nosy i uszy i wciskać im do ust.

Dwaj inni aresztowani bolszewicy, członkowie gwardji przybocznej Beli Kuhna zeznali że pewnego podejrzanego komisarza policji postawili twarzą do muru i wokół niego, chcąc go przerazić dali sto strzałów, po których komisarz padł zemdlony.

Inni mieli obowiązek przebierać się w nocy za duchów i nawiedzać uwięzionych, niosąc im wieść, że skazani są na śmierć.

# Nie paskuj, chłopie polski!

## Z górą 3 miljony marek kary.

Łódź, 16 sierpnia.

(Tel. własny.)

Włościanie powiatu łódzkiego poruszeni są do głębi surowymi karami, jakie nałożono na blisko 1,000 rolników za niedostarczenie w sezonie bieżącym nakazanego kontygentu. Wysokość kary, wymierzonej przez komisarza powiatowego, wynosi od 500 do 10,000 marek na jednego gospodarza.

Ogólna suma nałożonych kar w obrębie powiatu wynosi zgórą 3 miljony marek!

Niezależnie od grzywny, każdy skazany jest jeszcze na 1 do 3 tygodni bezwzględnego aresztu.

Za podstawę do określenia wysokości grzywny braną była ilość niedostarczonego zboża z uwzględnieniem danych co do obsiewanych obszarów ziemi.

Los, jaki spotkał tę wielką grupę rolników, winien być przestrogą na przyszłość, tak dla tych, którzy zostali ukarani, jak i dla tych którzy kary uniknęli.

# Nowe granice w Niemczech.

## Ustalenie nastąpi do 1 kwietnia 1920.

Zurych, 17 sierpnia.

(Tel. wł. „Iskry".)

Z Paryża donoszą:

Rada ententy jednomyślnie postanowiła, iż ustalenie nowych granic Niemiec musi nastąpić przed 1 kwietnia 1920 r.

Do tego czasu musi być ukończony plebiscyt we wszystkich okręgach, gdzie tenże ma się odbywać.

## Austrja pod zarządem ententy?

Wiedeń, 17 sierpnia.

(Tel. własny.)

Ze źródeł wiarogodnych donoszą, iż nie należy się liczyć z odrzuceniem warunków pokojowych przez Austrję, gdyż Austrja jest za słabą, by mogła ponieść skutki nie podpisania traktatu. Jako jedyne wyjście z tej sytuacji jest wtej lub innej formie oddanie Austrji pod zarząd ententy.

## Sprawa traktatu w Ameryce.

Haga, 17 sierpnia.

(Tel. własny.)

Z Waszyngtonu donoszą:

Komisja senatu pod przewodnictwem Lodgego skończy rozważanie traktatu pokojowego w ciągu dni 3.

## Odroczenie założenia Ligi narodów

Roterdam, 16 sierpnia.

(Tel. własny.)

„Morningpost" dowiaduje się, że konferencję w sprawie powołania do życia Ligi narodów, wyznaczona na d. 1 listopada, odłożono na 6 miesięcy.

# Nasze sprawy.

## Do Robotników Zagłębia.

O robotnika na naszym gruncie znowu rozpoczęła się licytacja. Ponieważ bolszewicy-komuniści stracili grunt pod nogami i bolszewizm upada z dnia na dzień, więc zdezorganizowanego robotnika-komunistę pragną zaciągnąć do swego szeregu partje P.P.S. i N.Z.R. To też, gdy P.P.S. postawiło żądanie 22 marki na dniówkę i podwyższenie o 50 procent płacy akordowej, N.Z.R. postawił 23 marki i to nawet w ostatniej chwili, gdy wcześniej uchwalono żądanie 21 marek, a dopiero na skutek licytacji z pepesami wystawiono 23 marki. W ten sposób idzie się do robotnika i stara się go pozyskać.

Nie mówi się o tym robotnikowi, że powiększona płaca jego zarobków pociągnie za sobą zwiększenie cen węgla, że to podwyższenie cen na węgiel jednocześnie pozbawi kraj możności uruchomienia przemysłu. Nie mówi mu się również, że ze wzrostem ceny na węgiel, podniosą się jednocześnie i ceny na wszystkie produkty, że robotnik będzie więcej zarabiał, ale i więcej płacił za artykuły pierwszej potrzeby, że nic na tym nie zyska, a kraj straci. Tego się wszystkiego nie mówi.

Nieuczciwi, niesumienni agitatorzy i przywódcy przez robotnika chcą prowadzić kraj na dno przepaści. Nieuczciwi, niesumienni agitatorzy dążą do tego, aby z robotnika zrobić złodzieja. Złodzieja, rabującego kraj, złodzieja, okradającego rzesze tych robotników, którzy dotychczas pracy nie znaleźli, bo przemysł się nie ruszył, a jeżeli robotnik-górnik przeprze swoje żądania, to i nie ruszy wcale. Nie powie się robotnikowi o tym, że skoro on uzyska podwyższenie swego zarobku o połowę, to za robotnikiem pójdzie urzędnik, za urzędnikiem nauczyciel i zażądają również: dajcie nam o połowę więcej. Tylko ich żądania będą już o tyle usprawiedliwione, że już drożyzna będzie większa.

Gdyby rzeczywiście chodziło o polepszenie bytu robotnika, toby się robotnikom mówiło: żądajcie: by ceny na produkty spadły, żądajcie, byście mieli chleb tańszy, mięso, obuwie, odzież tańsze. Takich żądań się nie stawia, gdy oto teraz w przededniu nowych zbiorów takie żądania byłyby zupełnie słuszne. Tego się jednak nie pragnie. Dla czego? Aby osłonić paskarzy i zabezpieczyć interesy tych handlarzów, którzy zaleją nasz rynek obcym towarem, będą go mogli sprzedać u nas drożej, zarobić i wywieźć od nas miljardy. A zarobić na nas i wywieźć od nas miljardy — to znaczy kraj nasz doprowadzić do ruiny.

Czyż naprawdę robotnik nasz jest tyle bezrozumny, aby nie widział, w czym istotne zło jego ciężkiego położenia leży, i na tyle nieuczciwy, aby chciał gubić ojczyznę własnymi rękami, kiedy ona z grobu powstaje? I czym wreszcie wytłumaczyć obecne żądania podwyższenia płacy? Czym wytłumaczyć, skoro lada tydzień żywność będzie i będzie tańsza, a ceny na wyroby takie, jak bielizna, obuwie zaczynają spadać. Cóż skłoniło przywódców i agitatorów do wystawienia tych żądań?

Ale oto dożyliśmy czasów, kiedy trzeba z bólem serca powiedzieć, że słowa Krasickiego: „Godzi się kraść ojczyznę łatwą i powolną", znalazły wśród nas szerokie uznanie. Ojczyzna jest tak łatwa i powolna, jak nigdy nie była, a więc okradajmy! Niech kradnie paskarz-handlarz, niech kradnie urzędnik-łapownik, niech kradnie górnik, który przy węglu również pasek chce ciągnąć. Kradnijcie! Ostatnie łachmany ojczyzny rozedrzyjcie między siebie!

Kradnijcie! Cóż szkodzi? A gdy wszystko rozszarpiecie, przyjdą obcy i nałożą wam znów kagańce i nałożą łańcuchy na wasze ręce!

Kradnijcie! Wszak ojczyzna nasza łatwa i powolna! Zgubił ją raz hulający magnat, niech ją drugi raz pogrzebie paskarz, nieuczciwy urzędnik i robotnik!

— — — — — —

A ty Robotniku-patrjoto, w którym bije serce polskie, który myślisz nie tylko o sobie, ale i o losach ojczyzny swojej, który rozumiesz obecną niedolę kraju, spełnij obowiązek obywatelski! Przemów do serca swoich braci i powiedz im szczerze i otwarcie, jak się nazywa ta robota nieuczciwych agitatorów i dokąd ona prowadzi.

(b.)

Jak się dowiadujemy w ostatniej chwili z kół robotniczych narodowych, sprawa polepszenia doli robotników ma być właśnie postawiona w ten sposób, iż robotnicy zrzekną się podwyżki, a żądać będą tylko unormowania płacy i zniżki cen na artykuły pierwszej potrzeby.

Zarazem koła robotnicze narodowe raz na zawsze chcą oddzielić sprawy polityczne od ekonomicznych i dla tego popierać żądań politycznych, wysuniętych przez P.P.S. nie będą.

(Przyp. red.)

# Kronika.

**KALENDARZYK.**

Dziś w poniedziałek 18 bm. Heleny
Jutro we wtorek 19 bm. Benigny

Wschód słońca g. 4 m. 47
Zachód „ g. 7 m. 19

## Z Sosnowca.

**Od wydawnictwa.**

Ponieważ szczupłe ramy naszego pisma nie pozwalają nam na omówienie wielu spraw nieraz bardzo żywotnych, przeto w najbliższym czasie format pisma naszego zostanie powiększony do rozmiarów przedwojennych. Jednocześnie zaś już od bieżącego tygodnia będziemy wydawali przynajmniej 2 razy w tygodniu o jedną kartkę więcej.

Zapewne nieobojętną też będzie dla czytelników naszego pisma wiadomość, iż w d. 25 b. m., a więc za tydzień ukaże się ponownie „Iskierka", która stale wychodzić będzie w poniedziałki.

Wraz z powiększeniem formatu pisma naszego rozpoczniemy druk bardzo zajmującej powieści.

**Bezrobotni, a brak ludzi do pracy.** Wobec coraz częstszych skarg ze strony sfer zainteresowanych, że z powodu wypłacania bezrobotnym zapomóg nie można dostać robotnika do pracy, a w szczególności do pracy rolnej, państwowy urząd pośrednictwa pracy i opieki nad wychodźcami w Sosnowcu, ul. Sadowa № 6, prosi wszystkich pracodawców, poszukujących pracowników, aby wszelkie zapotrzebowania zgłaszali w wymienionym urzędzie, dając przez to samo możność, z jednej strony, zatrudnienia ludzi chętnych do pracy, z drugiej —bezwzględnego odbioru zapo-

móg tym, którzy ofiarowanej pracy przyjąć nie będą chcieli.

Wszelkie zapośredniczenia uskuteczńia się bezpłatnie, a zapotrzebowanie robotników zgłaszać można w godzinach urzędowych od 9 rano do 3 po południu ustnie, piśmiennie lub telefonicznie (telefon urzędu pośrednictwa pracy, Sosnowiec) w lokalu urzędu.

**Wykaz pracowników umysłowych**, poszukujących pracy, zgłoszonych w państw. urzędzie posredn. pracy w Sosnowcu do d. 15 b. m.: biuralistów 108, biuralistek 123, maszynistek 34, urzędników 27, ochroniarek 14, nauczycielek 11, sklepowych 91, inż. mech. 5, inż. elek. mech. 5, techników 17, tech. elek. mont. 7, ekspedjentów 9, magazynierów 14, felczerów 1.

**Dla czego?** Wraz z podnoszeniem się ceny na herbatę, która kosztowała do 100 mk. funt podniesiono stopniowo w cukierniach cenę szklanki herbaty do 1 marki. Obecnie funt herbaty kosztuje 20 mk., a nawet mniej, a szklanka herbaty kosztuje po dawnemu 1 markę. Czy to nie jest arytmetyka paskarzy?

**Brak papierosów** zmusza ludność do okradania skarbu i palenia papierosów przemycanych. Czy istotnie ministerjum skarbu nie znajdzie sposobu na zaradzenie temu brakowi? Słyszymy przecież wciąż o miljonach papierosów sprowadzanych z zagranicy. Gdzież one są?

**Echa z zebrania kasy pogońskiej.** P. Juszczyk zawiadamia nas, iż występuje przeciw p. F. Kowalskiemu na drogę sądową z powodu zarzucanych mu publicznie czynów nieetycznych.

Z przebiegu rozpraw podamy szczegółowe sprawozdanie.

**Kasy chorych** mają powstać w całej Rzeczypospolitej, najpierw w Warszawie, następnie w Łodzi, Zagłębiu Dąbrowskim i t. d.

Do rady i zarządu kas będą wybierani delegaci na zasadzie pięcioprzymiotnikowego prawa wyborczego dla mężczyzn i kobiet. Rada będzie składała się z 90 członków (60 wybieranych przez robotników, 30 przez przedsiębiorców), Zarząd kas będzie miał 18 członków.

Do czasu utworzenia rady i zarządu zawiaduje kasami komisarz z ramienia odpowiedniego ministerjum. Składka wynosi 6 i pół proc. od zarobku robotnika. Opłatę tę pokrywać będą w 2|3 przedsiębiorcy, w 1|3 robotnicy.

W przyszłości kasy chorych otworzą własne apteki, szpitale i t. d.

**Wiec robotników.** W poniedziałek odbędzie się na Pogoni w sali Związków wiec robotników fabrycznych i kopalnianych w sprawie płac, które nawet z proponowaną przez rząd podwyżką procentową wydają się dla większości robotników nie dostatecznymi. W wiecu wezmą udział posłowie, oraz przedstawiciele rzędu.

**Kooperatywa urzędników.** Ogólne zebranie członków kooperatywy urzędników państwowych, municypalnych i nauczycielstwa odbędzie się w lokalu sądu okręgowego w Sosnowcu, w dniu 20 sierpnia r. b., o godz. 6 wieczorem.

Porządek dzienny zebrania obejmuje:

1) sprawozdanie z dotychczasowej działalności,
2) przyjęcie ustawy,
3) wybór członków zarządu i komisji rewizyjnej,
4) podwyższenie udziałów do 200 mk..
5) przystąpienie do Związku kooperatyw,
6) uzyskanie kredytu,
7) wnioski członków.

Wnioski należy zgłaszać na piśmie na 8 dni przed terminem zebrania w Zarządzie (sklep kooperatywy).

Uprasza się członków kooperatywy o pokazywanie przy wejściu na salę książki członkowskiej, bez której nikt na salę wpuszczony nie będzie.

**Z sądownictwa.** Wobec nawału pracy w kancelarjach sędziów śledczych, delegowany został do pomocy jako p. o sędziego śledczego aplikant sądu apelacyjnego w Krakowie p. Michał Płaza.

Ferje letnie w sądownictwie kończą się w dniu 15 września.

## Z Saturna.

**Koncert.** W niedzielę w sali klubu na Saturnie, odbędzie się wielki wieczór artystyczno-literacki ze współudziałem p. Wł. Guczego bohaterskiego barytona i członka „Lutni“ w Sosnowcu, J. Hofmana artysty dramat. teatru krakowskiego i innych.

Koncert zapowiada się nadspodziewanie, gdyż wyborowy program oraz piękny cel na rzecz T-wa opieki nad żołnierzem pol. ściągnie niezawodnie licznych mieszkańców Saturna i okolicy.

## Z Będzina.

**Z Rady miejskiej.** W dniu 19 sierpnia r. b. o godz. 6-ej pp. w lokalu magistratu odbędzie się posiedzenie Rady miejskiej z następującym porządkiem dziennym:

1) odczytanie protokułu poprzedniego posiedzenia;
2) wnioski komisji do spraw ogólnych w sprawie koszar;
3) wybór 3-ch członków Rady do dozoru szkolnego;
4) sprawozdanie komisji aprowizacyjnej (interpelacja r. Pejsachsona, wnioski z posiedzenia w dniu 16-ym lipca r. b.)
5) wniosek nagły r. Salskiego.
6) wniosek komisji zdrowia publ. i opieki społ. w sprawie petycji służby szpitalnej.
7) sprawa uchwalenia części budżetu na rok 1919 (rozdział I, pensje, lokale, wydatki biurowe i inne);
8) odpowiedź komisji zdrowia publicz. na interpelację r. Hamburgiera;
9) sprawozdanie z posiedzenia Związku celowego;
10) sprawozdanie komitetu robót publicz.;
11) korespondencja bieżąca;

i do p. 7 uchwalenie ordynacji podatku dochodowo-majątkowego.



# Sprawy G. Śląska.

## W Imię Boże!

Powstaje śląski lud roboczy,
Ten lud, choć biedny, lecz ochoczy,
I w czyn zamienia słowa...

„Jednością silni!“ — oto hasło,
Co w sercach śląskich nie wygasło —
To hasło lud zachowa.

Powstaje klasa pracująca,
Język i wiarę miłująca —
Albowiem czuje głód...

Rwią się do pracy w Imię Boże
Starzy, młodzieńcy, dziewki hoże,
Powstaje śląski płód!

Więc w Imię Boże! kiej tak padło!
Czy pióro, drąg, łopata, radło,
Wszystko zespólmy w moc!

Oświata wejdzie w dom ubogi,
Zникną cierpienia, zникną wrogi,
I zniknie cierpień noc!

**G. Śląsk.** **A. Świder.**

## Górnoślązacy nie dajcie się!

Potężny kolos niemiecki runął i jeszcze ostatnie jego szczerby, rozbijają się o moc sprawiedliwości dziejowej!!

Górnoślązacy, — oto wybiła dla was chwila wolności i zaświtał dzień, gdzie stanąć macie do ostatecznej, walnej rozprawy z hydrą krzyżacką!!

Plebiscyt narzucony wam w obawie przed wielkim kapitałem amerykańsko-niemiecko-żydowskim przez koalicję, niech nie będzie dla was ciężarem, lecz środkiem, jakim zatwierdzicie waszą polskość i miłość do Matki waszej — Polski!!

Niech duma wasza narodowa, z przeszłości krzywd i męczeństw waszych, rozbudzi w was potęgę i hart nabyty w wiekowej walce, i zwycięstwem polskim odniesionym przy głosowaniu ludowym, wyryje na piastowym Sląsku niezatarte znamię polskości!!

Chociaż wróg używa i będzie używał codziennie setki różnych sposobów, aby was podejść, okłamać i wydrzeć wam przekonania polskie, za pomocą kłamstw i oszczerstw, rzucanych na Polskę, za pomocą gwałtów wołających o pomstę do nieba, wy pozostajcie niezłomni, hardzi i niezmienni w służbie Ojczyzny waszej — Polski!

Już teraz prusak stara się was przekupić i pozyskać, roztaczając przed wami przyszłość raju pruskiego w zbankrutowanym pruskim państwie socjalistycznym!!

Łasi was, jak psa kiełbasą, taniością towarów, sprowadzonych za pieniądze panów niemieckich dla agitacji!! Zanieczyszcza chaty wasze, ulice i powietrze, stosami świstków ulotnych na których co drugie słowo to obelga i oszczerstwo na wszystko, co polskie. Pamiętajcie, prusak czyni to nie dla dobrobytu waszego, bo obojętnym jest mu los ludu polskiego, ale dlatego, aby mógł dalej pracą waszą i bogactwami ziemi polskiej się bogacić i abyście dalej byli jego niewolnikami!

Wszystkie niemieckie partje polityczne, niemieccy magnaci, królowie węgla, i niemieckie duchowieństwo sprzęgnie się w chwili ostatecznej na waszą zgubę i wytępienie.

Dlatego miejcie się na baczności, niech głos tych faryzeuszowskich przyjaciół uczyni na was wrażenie owego lwa ewangelicznego, co krąży około was i czeka chwili, aby was mógł pożreć.

Jest obowiązkien waszego sumienia, wobec świata, historji i szczęśliwej przyszłości, abyście stojąc niezłomnie pod sztandarem orła białego — głosując jedynie za Polską—zwyciężyli!!

Nie chcemy was łudzić obietnicami, jak to będzie w Polsce, ale sami wiecie, że Polska tylko o polaków troszczyć się będzie, dlatego kres niewoli i wolność zupełna wtenczas dopiero wam zaświta:

**Gdy Górny Śląsk połączym wraz,**
**Z Polską po wieczny czas!!**

**Krynicz** (górnoślązak).

## Szpieg niemiecki.

Donoszą nam z Wrocławia: Radca rachunkowy Jochmann, zatrudniony przy sądzie we Wrocławiu i zamieszkały tamże (Bischofsttrass), rozsyła do hut i fabryk cyrkularze jako „streng geheim“ z zapytaniem o nazwiska przywódców komunistów i spartakistów z podaniem ich położenia finansowego i o nazwiska przywódców polskich. Widocznie p. Jochmann za mało ma pracy i zastanawia się, czy się przywódcy nie pozwolą przekupić.

O ile chodzi o przywódców polskich, radzimy p. Jochmannowi, by się do nich nie zwracał, jeżeli mu jego kości są miłe.

## Różne wieści.

**Minister b. dzielnicy pruskiej.** Na propozycję rady ministrów naczelnik państwa powierzył stanowisko pierwszego ministra w b. dzielnicy pruskiej posłowi Władysławowi Seydzie, b: prezesowi koła polskiego w Berlinie.

W najbliższych dniach mianowanie zostanie urzędowo ogłoszone.

Min. Seyda przyjechał wczoraj z Poznania i obejmie urzędowanie w tych dniach.

**Sędzia Luxenburg informuje p. Morgenthau.** Minister sprawiedliwości zwrócił się telegraficznie do prezesa kieleckiego sądu okręgowego z prośbą o delegowanie do Warszawy sądziego śledczego, p. Luksenburga, celem złożenia przewodniczącemu amerykańskiej komisji do spraw żydowskich, p. Morgenthau, sprawozdania o rozruchach przeciwżydowskich w Kielcach.

# Ostatnie wieści.

## Bunty czerwonej gwardji.

### Utratą Ukrainy jest zgubą bolszewików.

Londyn, 16 sierpnia.

(Tel. własny.)

„Daily Mail" donosi pośrednio z Moskwy, iż bunt czerwonej gwardji powtórzył się znowu.

Kwestją życia dla rządu Lenina jest posiadanio spichrza ukraińskiego. Wraz z utratą Ukrainy nastąpi upadek bolszewizmu.

Konsulowie neutralni w Moskwie twierdzą, że sytuacja bolszewizmu jest beznadziejna.

### Rozkaz pochwalny gen. Hallera.

Cieszyn, 16 sierpnia.

(P. A. T.)

Z okazji odbytej tutaj rewji, gen. Haller wydał rozkaz pochwalny, w którym podnosi sprawność i dobrą podstawę wojsk śląskich, poświęca wzmiankę pochwalnę milicji i wyraża nadzieję, że wojska dywizji śląskiej nie ustaną w twardej pracy nad zorganizowaniem siły zbrojnej narodu.

Rozkaz ten każe stać twardo z bronią u nogi u kresów republiki, braciom na otuchę, a zaborcom na przestrogę.

Kończy się słowami: Żołnierze polscy! Jestem pewny, że pod rozkazami swego dówódcy pułkownika Latinika, który słusznie nosi imię obrońcy Sląska, nigdy nie zawiedziecie nadzei w was pokładanych, gotowi zawsze bronić skutecznie swej ojczyzny.

### Nie wszyscy jednacy...

Gdańsk, 13 sierpnia.

(P. A. T.)

Rada miejska w Kowalewie asygnowała 4 tys. mk. na przyjęcie wojsk polskich. Gazety niemieckie w Gdańsku zaznaczają, że Rada m. Kowalewa ma w swym gronie 1 tylko polaka, reszta—niemcy.

### Na sposoby biorą się...

Szczytno, 17 sierpnia.

(P. A. T.)

„Mazur" donosi:

Hakatyści zamierzają sprowadzić zniemczonych mazurów z Westfalji i Nadrenji, by w ten sposób wpłynąć na wynik plebiscytu.

### Urlop.

Warszawa, 17 sierpnia.

(P. A. T.)

Minister Janicki wyjechał na urlop. Zastępuje go Z. Chmielewski.



W poniedziałek, d. 18 sierpnia r. b. o godz. 5 wieczorem w lokalu Sali rewizyjnej w dworcu na st. Sosnowiec odbędzie się

## ogólne zebranie

członków Kooperatywy Spożywczej pracow. kolejowych w celu dokonania wyboru Zarządu i Rady Nadzorczej.

Uważając termin powyższy za ostateczny, nadmienia się, że wybory na tym zebraniu dokonane, będą bezwarunkowo prawomocne bez względu na ilość obecnych członków.

Członkowie winni przy wejściu okazać książki udziałowe, bez których nikt na salę wpuszczony nie będzie.

Udziałowcom, którzy z powodu zajęć służbowych nie mogą osobiście przybyć na zebranie, pozostawia się prawo powierzenia książeczki pełnoletniemu członkowi najbliższej rodziny z głosem decydującym.

Sosnowiec, dnia 12 sierpnia 1919.

Tymczasowy Zarząd Kooperatywy.



Redaktor i wydawca: Wiktor Monsiorski

Drukarnia „Iskry".